

Po pierwszym dniu poznańskiej „Wiosny-69”

Sukcesy szczecińskich producentów

♦ „Dana” i „Odra” — oblegane ♦ Medal dla „Galanterii”
(Od specjalnej wysłanniczki „Kurier”)

XXIII Targi Krajowe otwarte. Wczoraj zwiędził je wicepremier Eugeniusz Szyr w towarzystwie ministra Handlu Wewnętrznego Edwarda Sznajdra i ministra Przemysłu Lekkiego Tadeusza Kunickiego. „Wiosna-69” będzie otwarta do przyszłej niedzieli.

PIERWSZY dzień targów można chyba z dużym nazwaniem sukcesów szczecińskich producentów. Triumf święcił ZPO „Dana”, która uważa się za czołową producentkę atrakcyjnej, ładnej — i co chyba najważniejsze — dostępnej w cenie odzieży dla nastolatka.

Czy młodzieżowe szatki pokazane przez „Danę” będą w cenie cińskich sklepów? Na pewno, choć jak się dowiedziałam, raczej dzięki „rodzinnym” węzłom, jakie łączy szczeciński handel ze szczecińską „Daną”. Gdyby te węzły nie decydowały, to już wczoraj szczeciński handlowcy nie mieliby czego szukać u „Dany”. Przedstawiciele innych województw byli szybsi. „Daną” jak na razie zainteresowało się tylko WPZO.

PODOBNIĘ przedstawia się rzecz z drugim szczecińskim triumfem — ZPO „Odra”. Oferowały one 7 tys. poszukiwanych przez nastoletnich młodzieńców spod — teksasów i wełnowy. Można zatem szczerzysy nastolatkiw chciałyby dowiedzieć się, ile tego rarytasu zakupił szczeciński handlowcy? Osióć, 7 tysięcy. Dlaczego tak mało? Bo nie chcą „mundunować” młodych szczecińców. Dodajmy, że to najniższe teksasy „Odry” wyglądają tak, jakby dopiero przyjechały z Teksasu. Bija się o nie do słownictwa handlowcy z całego kraju. Podobnie jak, jakby dopiero przyjechały z Teksasu. Bija się o nie do słownictwa handlowcy z całego kraju. Podobnie jak, jakby dopiero przyjechały z Teksasu. Bija się o nie do słownictwa handlowcy z całego kraju.

Również ubrania produkowane przez „Odrę” przedstawiają się bardzo efektownie i wokół tego stoiska gromadzą się dostojnie tłumy. Trze

Sprostowanie

DO WCZORAJSZEJ relacji z targów wkraśli się błąd. Ogólna wartość oferty Targów Krajowych „WIOSNA 69” wyniosła ok. 35 miliardów złotych, a nie, jak pisaliśmy — 3,5 mld. Przepraszamy.

Plenum KW PZPR

Program rozwoju Ziemi Szczecińskiej

(Dokończenie ze str. 1)

A. Walaszek zaznaczył, że poprawi się znacznie sposób załatwiania skarg ludności przez zainteresowane rady narodowe. Plenum publicznej dyskusji nad programem wyborczym w 1965 r. były 3273 zgłoszone wnioski i postulaty. Zakładanie spraw poruczone radom narodowym. W toku analizy 104 wnioski — w tym 100 o charakterze inwestycyjnym — uznano za nie uzasadnione gospodarczo, społecznie czy formalnie.

Z przyjętych do realizacji wniosków i postulatów załutowano 90 proc. Rady narodowe starają się o to, by wnioski wymagające nakładów inwestycyjnych uwzględniano — uznano za nie uzasadnione gospodarczo, społecznie czy formalnie.

NIE MOŻNA jednak — podkreślił A. Walaszek — pominąć przy ocenie działalności organów przedstawicielskich występujących trudności i niedociągnięć. Wiele postawia jeszcze do życzenia koordynacja. Na styku

ba było przyjechać aż do Poznania, aby stwierdzić, jak bardzo „Odra” i „Dana” są oblegane. A pomyśleć, że my, szczecińskie, mamy te zakłady przecież pod przystojowym bokiem... Zdobycia srebrnego medalu w konkursie „Dobre — ładne — poszukiwane” jest szczecińska spódnia pracy „Galanteria”. Otrzymała ten medal oraz dyplom m. in. za bardzo udane torby i torbki młodzieżowe. Natomiast zakłady wytwórcze ZSS „Spolarni” w Starogardzie wyróżniono za bardzo smako wite herbatniki. Są to wcale nie białe wyróżnienia, bowiem o medale i dyplomy ubiegano się ponad 900 producentów z całego kraju.

TYŁO o sukcesach szczecińskich producentów. A czegoż można spodziewać się od handlowców? Dziś jeszcze zbyt wczesnie odpowiadać na to pytanie, choć nie ukrywają oni, że z zawiązaniem i realizowaniem umów będą kłopoty. Chodzi o to, że chociaż ogólna wartość oferowanych na targach artykułów opiewa na niebagatelną sumę 35 miliardów złotych, to jednakże za potrzebowanie na ekspozycję masę towarową jest dużo większe. Trzeba zatem powiedzieć, że tylko od operatywności naszych handlowców zależy będzie zapoznanie sklepów w artykuły ekspozycyjne na targach. Po prostu — kto pierwszy, ten lepszy. A już wczoraj na niektórych stoiskach widzieliśmy karcetki z napisami „wypre-

ZAKOŃCZENIEM pierwszego dnia „Wiosny-69” było spotkanie dziennikarzy z wicepremierem E. Szysym i przedstawicielami zainteresowanych resortów oraz pionów handlowych. Wicepremier podkreślił, że widnym rezultatem realizacji szeregu uchwał mających na celu poprawę zapotrzebowania rynku, są własne ekspozycje „Wiosny-69”. Niemal w każdej dziedzinie widać ogromny postęp, widac, że producenci bardzo poważnie odnoszą się do ży-

Wobec przedłużających się kłopotów z zapoznaniem miasta w węgiel, zwróciliśmy się też do przedstawicieli dyrekcji MPGC z pytaniem, jak przedstawia się sytuacja opałowa w Koliwianach c.o. Jak nas poinformowano, nie zachodzi dotąd konieczność przerwania pracy w żadnej z kolumn. W przypadku ewentualnych opóźnień w dostawach opału kolumny korzystają z posiadanych zapasów węgla i mialu. (taw)

Wobec przedłużających się kłopotów z zapoznaniem miasta w węgiel, zwróciliśmy się też do przedstawicieli dyrekcji MPGC z pytaniem, jak przedstawia się sytuacja opałowa w Koliwianach c.o. Jak nas poinformowano, nie zachodzi dotąd konieczność przerwania pracy w żadnej z kolumn. W przypadku ewentualnych opóźnień w dostawach opału kolumny korzystają z posiadanych zapasów węgla i mialu. (taw)

Wobec przedłużających się kłopotów z zapoznaniem miasta w węgiel, zwróciliśmy się też do przedstawicieli dyrekcji MPGC z pytaniem, jak przedstawia się sytuacja opałowa w Koliwianach c.o. Jak nas poinformowano, nie zachodzi dotąd konieczność przerwania pracy w żadnej z kolumn. W przypadku ewentualnych opóźnień w dostawach opału kolumny korzystają z posiadanych zapasów węgla i mialu. (taw)

Wobec przedłużających się kłopotów z zapoznaniem miasta w węgiel, zwróciliśmy się też do przedstawicieli dyrekcji MPGC z pytaniem, jak przedstawia się sytuacja opałowa w Koliwianach c.o. Jak nas poinformowano, nie zachodzi dotąd konieczność przerwania pracy w żadnej z kolumn. W przypadku ewentualnych opóźnień w dostawach opału kolumny korzystają z posiadanych zapasów węgla i mialu. (taw)

częd klientów. Dzięki temu handlowcy mogą dokonywać kompleksowych zamówień. Jeżeli np. zamawiają serię modeli sukien damskich, to jednocześnie mogą zakupić odpowiednio do nich dodatki. Ale, oczywiście, dopiero czas pokaże, w jakim stopniu te możliwości zostaną wykorzystane.

HALINA SOCHACKA Konferencja sprawozdawczo-wyborcza SPTS

3-letni dorobek

W SIEDZIBIE Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych odbyła się ostatnio konferencja sprawozdawczo-wyborcza Rady Zakładowej i Rady Robotniczej Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Transportowo-Sprzętowego Budowlanego. W czasie obrad podsumowano wyniki pracy Rady Zakładowej i Robotniczej w latach 1966-1968, dokonano wyboru nowych władz oraz wytyczono kierunki dalszej pracy.

Nowym przewodniczącym Rady Zakładowej został monter samodzielnego zespołu nr 3 — Edward Lisiecki. Oceńając pracę Rady Zakładowej należało stwierdzić, że w zasadzie wykonała ona całkowicie zadania postawione przed nią w czasie poprzedniej konferencji. Głównym celem działalności była poprawa warunków pracy oraz zapewnienie właściwego odpoczynku po pracy. W okresie kadencji Rady Robotniczej m. in. przeprowadzono przynajmniej raz w kwartał Konferencje Samorządu Robotniczego, analizowano i wysłuchano wniosków z zakresu ulepszenia procesów technologicznych, usprawnienia polityki zatrudnienia i organizacji pracy, podnoszenia wydajności, oszczędności materiałów oraz poprawy warunków białp. (jas)

Ludzie i czyn

OTO pracownicy zespołu 221 A ze szczecińskiego ZPO „Dana”, pracujące pod kierunkiem brygadzieńcy Anny Cieplej i Marii Ciechańskiej. Zespół 221 A szyje poszukiwaną w kraju jak również eksportowaną za granicę odzież dziewczęcą. Rekrutujący się z pracowni o długoletnim stażu, zespół wyróżnia się w „Danie” dyscypliną pracy i wysokimi kwalifikacjami zawodowymi.

Zespół 221 A jako jeden z pierwszych podjął czynną część XXV-lecia PRL. Pracownicy zespołu zobowiązali się m. in. do wykonania ponad plan 20 sztuk odzieży dziewczęcej oraz do przeprowadzenia dodatkowego w czynie produkcyjnym po 20 godzin. Ponadto zobowiązano się zwiększyć oszczędność nieć i igiel, jak również zmniejszyć ilość poprawek do 2 proc.

NA ZDJĘCIU: zespół pracowniczy 221 A z ZPO „Dana” wraz z mistrzem słożym Heleną Jankowską, podczas porannej odprawy instruktażowej. Foto: St. Cieślak

Referat stał się kanwą oryginalnej dyskusji. Jej przebieg i wyniki obrad Plenum KW zrelacjonujemy w numerze jutrzejszym. (tw)

TYDZIEŃ W SEJMIE

Po trwających od roku dyskusjach w komisjach parlamentarnych i wojewódzkich zespołach poselskich, Komisja Wymiaru Sprawiedliwości zakończyła i podsumowała prace nad projektem nowego kodeksu karnego.

KOMISJA postanowiła przyjąć projekt i przedstawić plenar-nemu posiedzeniu Sejmu propozycje poprawek do 85 artykułów kodeksu. Najważniejsze z tych poprawek to:

● SCISLE sprecyzowanie, za jakie czyny przestępce odpowiadają nieletni, który ukończył 16 rok życia. Zbyt ogólnikowe sformułowanie projektu Komisja za stepuje określeniem, że odpowiedzialności karnej na zasadach przewidzianych w kodeksie nieletni taki podlega tylko wówczas, gdy „popelnia zbrodni przeciwko życiu, zbrodnię zwałenia, rozboju lub zbrodnię przeciwko bezpieczeństwu państwowemu, albo umyślnie powoduje ciężkie uszkodzenie ciała lub ciężki rozstrój zdrowia”.

● ZDEFINIOWANIE pojęcia chuligaństwa. Sprecyzowanie znamion przestępstwa o charakterze chuligańskim Komisja uznała za ważne, ponieważ chuligański charakter czynu pociąga za sobą m. in. surowy wymiar kary. Wprowadzony przez Komisję nowy przepis brzmi:

„CHARAKTER chuligański mają występki polegające na umyślnym zamachu na bezpieczeństwo państwa, na zdrowie, wolność, godność osobistą lub netykalność człowieka, na organ władzy lub administracji państwowej albo na działalność publiczności oraz w społeczeństwie, na porządek publiczny, albo na umyślnym niszczeniu lub uszkodzeniu mienia, jeżeli sprawca działa publicznie oraz w rozumieniu powszechnym bez powodu lub z oczywiście błahego powodu, okarując przez to mające znaczenie podstawowych zasad porządku prawnego”.

● PRZEWIDZIANA w kodeksie odpowiedzialność karną za dopuszczenie do prowadzenia po jazdu mechanicznego przez osobę znajdującą się w stanie nietrzeźwym lub nie mającą wymaganych uprawnień, Komisja rozszerza na osoby, odpowiedzialne za dopuszczenie do ruchu pojazdu w złym stanie technicznym, bezpośrednio zagrażającym bezpieczeństwu ruchu, przewidując za to karę pozbawienia wolności do 2 lat.

● WZMOCNIENIE ochrony funkcjonariuszy MO. Górna granicę kary za napasę na funkcjonariuszy MO i innych organów, powołanych do ochrony porządku i bezpieczeństwa publicznego, Komisja proponuje podnieść z przewidzianych przez kodeks 5 lat do 8 lat pozbawienia wolności.

● PRZEPIS, przewidujący karę za oszukiwanie nabywców przy sprzedaży towarów co do ilości, miary, gatunku lub ceny, rozszerzono na sferę usług, świadczonych klientom.

KOMISJA postanowiła skreślić artykuły kodeksu, przewidujące karę do 5 lat pozbawienia wolności za wprowadzanie do produkcji obratu lub użytku wyrobów przemysłowych a także niskiej jakości oraz za także roboty budowlane i remontowe. Przewidywał, że zwalczanie brakerobstwa za pomocą sankcji karnych nie jest skuteczną i potrzebne są tu inne środki, głównie o charakterze ekonomicznym i wychowawczym.

● SKRESLONO również przepis, który głosił: „Kto prowadzi pasyżniczy tryb życia, czyniąc sobie stałe źródło dochodu z niegodziwego procederu, podlega karze ograniczenia wolności. W wypadku uporuwości, sprawca podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”.

Trzeba powiedzieć, że z tym przebiegiem projektu kodeksu karnego my, szczecińskie, wiązaliśmy pewne nadzieje, licząc na to, że pozwolił on na skuteczniejszą walkę z takimi zjawiskami, jak cynkarskiwo i prostytucja. Jednak, zdaniem Komisji, zjawiska pasyżnicztwa należy przeciwdziałać przede wszystkim na in-szej aniżeli represja karna drodze. W pełni uznając szkodliwość społeczną pasyżniczego trybu życia i uzyskiwania dochodu z niegodziwego procederu, Komisja stwierdza, iż tę sferę zjawisk należy objąć odrębnym aktem prawnym, który szeroko ujmie cały kompleks związanych z tym zagadnień.

SPRAWOZDAWCA

Wagony z węglem w drodze

Godziennie przychodzą transporty opału

PONIEWAŻ w ostatnich dniach nadal odzuwa się w mieście brak zapasów składnic opałowych w dostatecznej ilości węgla, zwróciliśmy się ponownie do szefi dyrektoratu Okręgowego Przedsiębiorstwa Handlu Opalem L. Malinowskiego, z prośbą o wyśledzenie przyczyn tego stanu rzeczy.

Jak nas poinformowano, awizowany już za poprzedniem pracy dodatkowy przydział węgla w ilości 2 lub 3 tys. ton, powinien całkowicie uzdrowić sytuację. OPHO oczekuje więc na nadjeździe dodatkowych dostaw. Pierwsza partia węgla z puli przewidzianej uprzednio na II kwartał, wysłana została wczoraj i we wtorek, spodziewana jest w Szczecinie. Niezależnie od dodatkowych dostaw — poza dniem wczorajszym, kiedy to wjeżdżały z Katowic wagony nie dotarł na czas do wszystkich szczecińskich składnic opału — codziennie nadchodzi do nas go miasto z wagonami z węgłem. Trzeba jednak dodać, że ze względu na osterzejszą zimę, w I kwartale br. do wagi się w Szczecinie znacznie większe zużycie węgla, niż to np. miało miejsce w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Wobec przedłużających się kłopotów z zapoznaniem miasta w węgiel, zwróciliśmy się też do przedstawicieli dyrekcji MPGC z pytaniem, jak przedstawia się sytuacja opałowa w Koliwianach c.o. Jak nas poinformowano, nie zachodzi dotąd konieczność przerwania pracy w żadnej z kolumn. W przypadku ewentualnych opóźnień w dostawach opału kolumny korzystają z posiadanych zapasów węgla i mialu. (taw)

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

W PORCIE:

W UB. TYGODNIU przeładowano w porcie ponad 216,5 tys. ton, w tym 104,4 t. węgla, 5,5 — rudy, 53,9 — surowców chemicznych, 1 t. 37 — zboża, 6 — drewna i 47 300 t. drobnicy. Dzisiaj w porcie przebywają 22 statki w tonażu przewożącym 80 tys. ton. Tonażowi dominują statki z ład. surowców chemicznych, 6 jednostek — o tonażu 54 500 ton.

DOKĄD IDZIE HEINEMANN?

(Od stałego korespondenta AR w Bonn)

JUŻ OD 10 DNI TRWA NIEPRZERWANA DYSKUSJA na temat wyboru Heinemanna. Wydaje się też coraz jaśniejsze, że kola rządzące i większa część społeczeństwa liczyły na Schroedera, człowieka twardzej ręki, szefa Bundeswehry, b. faszyści i współautora tzw. nowej polityki wschodniej. Bardziej pasował on do dzisiejszej polityki Bonn.



KROL HUSAJN PRZYBYŁ DO KAIRU

W niedzielę przybył do Kairu z oficjalną wizytą król Jordani Husajn. Na lotnisku witali go m.in. prezydent Nasser. Jak informuje agencja MENA, szefowie dwóch państw arabskich omówią problemy związane z sytuacją na Bliskim Wschodzie. Królowi towarzyszy premier Jordani Bahdżal al-Talhani.

100 OFIAR KATASTROFY SAMOLOTU WENEZUELSKIEGO

Katastrofa samolotu pasażerskiego wenezuelskich linii lotniczych, który eksplodował i spadł na ziemię 2 minuty po starcie w Maracaibo, spowodowała śmierć ponad 100 osób. Szczęśliwie przetrwały informacje, co najmniej 8 miesięcy temu, a wiele osób odniosło rany. Ponadto szesnastki wywołały wiele pożarów.

PROCES OFICERÓW „LAKONI”

Na wyspie Skryos na Morzu Egejskim rozpoczął się w sobotę wielokrotnie odkładany proces, który wzięli udział w nim kapitan statku, którym zarzuca się, iż przez niechłopiństwo ponosił współodpowiedzialność za to, że w czasie katastrofy nie zdołano uratować więcej ludzi.

TAK SIĘ NIE STALO i stąd polityczne trzesienie ziemi w NRF, stąd ataki na nowego prezydenta, które są właściwie bez precedensu.

DOBRYM POWODEM do napastliwej się wywiad, udzielony przez Heinemanna, w którym wspominał on o adunackowskiej polityce zbrojnej i podziału Niemiec. Przemiełł jednak fakt, iż kierownictwo SPD, w której od lat był czołową osobistością, popierało Adenauera w całej rozciągłości.

DYSKUSJE wokół Heinemanna na rozgorzały w wielu zresztą względów. Nic się przecież nie mówiło o kandydatach przed wyborami. Ich wynik dał asumpt do jawniejszych niż dotychczas rozgrywek międzypartyjnych. I chyba najważniejszy powód — zbliżające się w przyszłości tego roku wybory do Bundestagu, na które SPD wystawi kandydaturę Brandta na kanclerza Niemiec zachodnich. Heinemann jest pierwszym etapem przedwyborczej walki. Wiele krajów łączy z wynikami berlińskich wyborów pewne nadzieje na jakąś zmianę kursu w polityce Bonn. Nie bez znaczenia w tych różnych opiniach na ten temat jest pogląd i stanowisko, jakie w tej sprawie wyraża NRD. Niemcy socjalistyczne, nasz partner i przyjaciel, są bardzo ostrożne w poglądach. Z jednej strony nie chcą zepsuć niczego, co by doprowadziło do złagodzenia sytuacji, do zmiany agresywnych poczynań Bonn, z drugiej zaś, ponieważ rozwinęły się nadzieje na ułożenie z drugim państwem niemieckim dobrosąsiedzkich stosunków — trzymają się „dłucha się na zimno”.

STAD krytyczna podejście do osoby Heinemanna. W roku 1952, kiedy jeszcze socjaldemokraci prowadzili niezależną politykę, Herbert Wehner przewidywał, że w przyszłości Związek Radziecki i NRD prędko dnia polityki zrozumienia. SPD zawarła wtedy z Adenauerem ciche

porozumienie. 30 czerwca 1960 roku, przy pomocy dzielnicy prasa NRD — w 8 miesięcy po Parettagu w Godesbergu, Wehner w Bundestagu wywołał się już jawnie za politykę rewanżu, reprezentowaną przez CDU/CSU.

RÓWNIŹ HEINEMANN — pisze Harry Czeppek w ostatnim numerze „Neues Deutschland” — podkreśla z naciskiem w jednym z udzielenych wywiadów, iż kierownictwo SPD solidaryzuje się w pełni z państwem i z systemem.

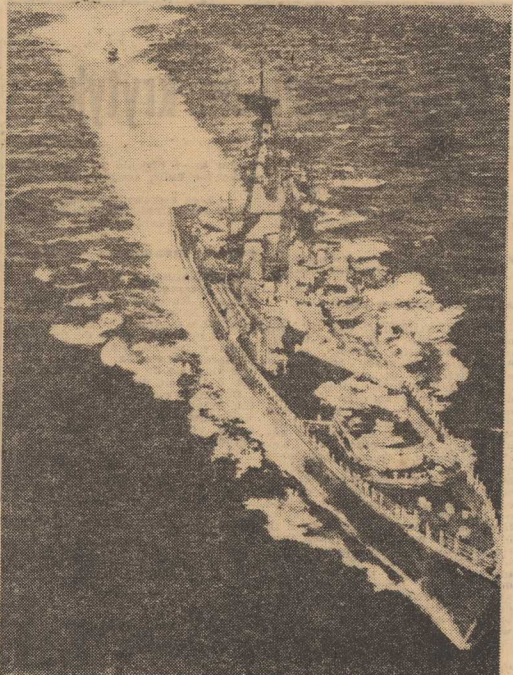
Heinemann sprzeciwiał się polityce zbrojnej, był też zdania, że zbrojny konflikt nie doprowadzi do uchłonięcia NRD. I w tym względzie miał całkowitą rację. Ale wiadzie, iż droga otwartości walki z NRD nie nie dziła, wybrał drogę inną, też niebezpieczną, choć zamaskowaną.

Podobnie jak inni czołowi przywódcy SPD, którzy też chcą zmienić status quo w Europie, tylko zmieniają metody. Jedną z nich nazywa się „nową polityką wschodnią”.

POWSTAŁA NOWA SYTUACJA. Można teraz zadać pytanie: na co postawi SPD, co wybierze Heinemann? Poprzez politykę CDU-CSU, czy pójdzie drogą realizmu, tzn. rezygnacji z polityki rewanżu, drogą uznania obecnych granic, wyzreczenia się broni atomowej, uznania NRD?

Jak dotychczas, nie nie zapowiada tych zmian.

ROMAN BALIŃSKI



Szturm pułku Chińczyków pod osłoną ognia artyleryjskiego

SZCZEGÓŁY PROWOKACJI na rzece Ussuri

MOSKWA PAP. Gen. major Wasilij Lobanow, dowódca wojsk ochrony pogranicza w okręgu nad Oceanem Spokojnym podał dziennikarzom szczegóły chińskiej prowokacji zbrojnej w dniach 14 i 15 marca w rejonie radzieckiej wyspy Damański na rzece Ussuri.

14 MARCA uzbrojeni żołnierze chińscy przedostawali się grupami na wyspę, usiłując zagarnąć część terytorium radzieckiego. Gen. Lobanow powiedział, że odparł ich żołnierze ochrony pogranicza, którymi dowodzili oficerowie Leonow i Jan szyn.

15 marca o godz. 9.45 czasu lokalnego liczny oddział żołnierzy chińskich pod osłoną ognia z dział artyleryjskich i moździerzy wtargnął na południowy krańiec wyspy i zaatakował radziecką straż graniczną. Mimo przewagi liczebnej i silnego ognia nieprzyjaciela, żołnierze radzieccy odparli atak i odrzucili Chińczyków od wyspy.

General powiedział, że ataki Chińczyków powtarzali się jeden po drugim. Każdemu szturmowi towarzyszył ogień z dział i moździerzy. Przeciwko radzieckim żołnierzom ochrony pogranicza prowokatorzy rzucili siły odpowiadające pułkowi piechoty, wraz ze wspierającymi środkami ogniowymi. Usłowni oni zawiądnąć wyspę i unicestwić radziecką ochronę pogranicza.

NA WYSPIE Damański poaplewy żołnierzy ochrony pogranicza z są

siednich posterunków i oddział rezerwowi. Przypuścili oni stanowczy szurm i przedzielili oddziały wojsk chińskich z terytorium radzieckiego. General Lobanow powiedział że grupa żołnierzy pod dowództwem oficera Januszyna z górą 7 godzin odparła ataki Chińczyków na wyspę pod huraganowym ogniem chińskiej artylerii i moździerzy.

W ciągu ostatniego półtora roku władze chińskie systematycznie wysyłały na wyspę Damański uzbrojone grupy żołnierzy, aby zagarnąć część terytorium radzieckiego. „Niejednokrotnie ich ostrzegaliśmy” — powiedział general.

W CALYM Związku Radzieckim przeciwko zbrojnej prowokacji Chin na rzece Ussuri.

W Berlinie zach. odkryto ślady starożytnej osady słowiańskiej

BERLIN. W czasie II wojny światowej, w Mahlower Pann — obecny zachodni Berlin — w stanowisku dzieła 15 przeciwlotniczego uderzyła bomba. W jej pu bombie mały chłopiec znalazł kawałek jakichś skorup. Zainteresował się nim dyrektor ówczesnego muzeum regionalnego. Odkrycie chłopca okazało się sensacyjne: uderzenie bomby odsłoniło ślady starożytnej wsi.

Dzisiaj dorosły już odkrywcza, bieżące udziały w pracach wykopaliskowych, prowadzonych na tym terenie przez archeologów. Z dotychczasowych ustaleń zachodni — jej znanie — odurzenie za 15 funtów od brytyjskich kolej nie używanego tunelu kolejowego długości jednej mili. Obecnie członkowie rady celnych dniami gównią się nad wykorzystaniem nabytku.

Ale okazal

LONDYN. Rada miejska w Leicester (Anglia) nie mogła przepuścić tak świętego interesu, jakim było — jej zdaniem — odurzenie za 15 funtów od brytyjskich kolej nie używanego tunelu kolejowego długości jednej mili. Obecnie członkowie rady celnych dniami gównią się nad wykorzystaniem nabytku.

KRAŻOWNIK „Warleg” wyposażony w broń rakietową jednostka Floty Pacyfiku ZSRR.

MOSKWA PAP. Wybory do terenowych organów władzy — obwodowych, miejskich i wiejskich rad ludu trwającego — zakończyły się w ZSRR w niedzielę o godz. 22 czasu moskiewskiego.

W Radzie Najwyższej ZSRR oświadczone korespondentowi PAP, że wybory charakteryzowała wielka aktywność wyborców. O godz. 20 czasu moskiewskiego we wszystkich 15 republikach radzieckich oddała swe głosy obywateli większość wyborców. W Moskwie w tym samym czasie wzięło udział w głosowaniu 99,71 proc. wyborców.

Każdy Czechosłowak otrzyma swój numer

PRAGA PAP. Czechosłowacki Państwowy Urząd Statystyczny kończy prace nad przydzieleniem numeru każdemu z dzieci urodzonych w latach 1954—1968.

Dotychczas numery takie otrzymywał obywateli wraz z dowodem osobistym, tj. w wieku lat 15. Od 1 stycznia przyszłego roku każde nowo narodzone dziecko otrzyma swój numer przy zapisywaniu go do ksiąg metrykalnych.

Numer ten zostanie przekazany do „pamięci” maszyn obliczeniowych. Bez nich nie można by było następnie dalsze dane dotyczące obywateli: uzyskane wykształcenie, kwalifikacje, ślub, narodziny dziecka, aż do śmierci i jej przyczyn.

Maszyna obliczeniowa szybko i dokładnie, według terenu, płci, wieku, zatrudnienia, dokona odpowiednich zestawień, które będą przekazywane do poradni demograficznych, ośrodków zdrowia, szkół, wojska itp. instytucji.

Po raz pierwszy dane te zostaną wykorzystane na szerszą skalę niż w czasie grudnia 1970 roku w czasie spisu ludności.

W ten sposób Czechosłowacja wyprzedzi wiele krajów w uporządkowaniu spraw ewidencyjnych ludności, co będzie miało wielkie znaczenie w licznych dziedzinach życia i gospodarki kraju.

Silnik dla narciarzy

MOSKWA. Zdaje się, iż wkrótce spełnią się marzenia narciarzy, którzy bardzo lubią zjeżdżać ze stromych zboczy, ale niechętnie na nie się wdrągnąć. Studenci leśnego Instytutu technicznego na Powołniu (ZSRR) skonstruowali specjalne urządzenie, które nazwali „aeropopychadłem”. Narciarz umieszcza na plecach leki silnik, wyposażony w drewniane śmigło. Przyrząd ten, uruchamiany za pomocą startera, sprawnie „wiałuje” człowieka pod górę.

„Czar czterech kółek” - tylko z importu

Węgry nie planują produkcji własnych samochodów osobowych

BUDAPEST PAP. W latach 1969—1970 Węgry zamierzają importować 60 tysięcy samochodów osobowych. Obecnie w posiadaniu osób prywatnych znajduje się 165 tys. samochodów. Liczba ta, w porównaniu z gospodarką rozwiniętymi krajami, jest niewielka, jednakże w ostatnich 3—4 latach podaż samochodów osobowych znacznie wzrosła. W roku bieżącym na przykład, ich park powiększył się o 26 tys. wozów.

Węgry w odróżnieniu od pozostałych krajów socjalistycznych nie planują produkcji samochodów osobowych, zamierzają jednak zwiększyć ich import. Najbardziej współpracę nawiązało ze Związkiem Radzieckim. W zamian za różne części do radzieckich „Fiatów” Węgry będą otrzymywać z ZSRR 12—13 tys. samochodów osobowych rocznie.

Siedmioraczki w Etiopii

KAIR. Worena Jusuf, 23-letnia mieszkanka przyrzeczonej wioski etiopskiej Giggiga, urodziła siedmioraczki: czterech chłopców i trzy dziewczynki. Poród odbył się bez pomocy lekarskiej. Dwie dziewczynki zmarły wkrótce po porodzie.

Podobną kooperację przemysł węgierski pragnie nawiązać z NRD, Czechosłowacją i Jugosławią. Rozpocząć także współpracę przemysłową z szeregiem zachodnich firm samochodowych.

W OKRESIE poprzedniej 5-letki (1961—1965) na Węgrzech przeznaczono do sprzedaży 48 tys. samochodów. Natomiast w ciągu trzech lat bieżącego planu 5-letniego (1968—1970) sprzedawano 60 tys. samochodów. Ogółem w całej obecnej pięcioletce, uwzględniając 60 tys. wozów osobowych, które zostaną sprzedane w roku bieżącym i przyszłym. Węgry zakupi 120 tys. samochodów.

W 1968 Węgry sprowadziły m. in. 4 200 „Trabantów”, 4 000 „Wautaurow”, 1 800 „Skod”, 1 400 „Moskw” i 100 „Fiatów”. Na węgierskim rynku samochodowym pojawił się w tym roku kilka nowości. W sprzedaży znajduje się brytyjski „Ford Escort”. Sprawdza się także nadzwojskie „Fiaty” i francuskie „Renaulty”.

W arktycznych warunkach walczyli piłkarze

1 punkt przewyżli szceciniacy z wyprawy pod Wawel

W ANORMALNYCH WARUNKACH atmosferycznych rozegrano 16 bm. drugą kolejną wiosenną rundę ekstraklasy piłkarskiej i pierwszą serię spotkań o mistrzostwo II ligi. W dwóch wypadkach sędziowie doszli nawet do wniosku, że stan boiska uniemożliwia przeprowadzenie spotkania i mecze GKS Katowice - Zagłębie Sosnowiec oraz Polonia Bytom - Legia Warszawa zostały w ostatniej chwili odwołane. Te pojedynki, które doszły do skutku wykazały bardzo dobre przygotowanie kondycyjne zawodników. Trudno natomiast oceniać ich umiejętności techniczne.

Po wczorajszych meczach na czele tabeli I ligi jest nadal zabrzski Górnik, który wyprzedza Legię i Polonię. Natomiast po remisie 2:2 z Wisłą utrzymała się na 7 pozycji. W II lidze prowadzi Cracovia, Arkończycy po porażce w Nowej Hucie 1:0 spadli na 13 miejsce.

(KORRESPONDENCA WŁASNA Z KRAKOWA)

Szcecinianie doskonale wytrzymali kondycyjnie odbywające się w prawdziwie zimowych warunkach (mroz, silna wicher i osłoneżone boisko) spotkania z Wisłą i przewyżli z trudnego terenu krakowskiego cenny punkt. Trzeba przy tym dodać, że byli oni blisko "pełnego szczęścia", gdyż na 3 minuty przed końcem meczu prowadził 2:1 i gdyby nie błąd dobrze spisującego się do tej pory Folbrychta, który w pojedynku ze Skupnikiem stracił piłkę w 98 minucie, mogli odnieść zwycięstwo. Przepuszczono...

Matusiak trzeci w wyścigu kadry

NASI KANDYDACY do reprezentacji na XXXI Wyścig Pokoju uczestniczyli w niedzieli w pierwszym krajowym sprawdzianiu formy, którym był wyścig szosowy zorganizowany przez sekcję kolarską warszawskiego Hutnika. Najlepszym na 56-kilometrowej trasie tego wyścigu okazał się niespodziewanie 24-letni Tadeusz Szpak, kadrowiec, zawodnik łódzkiego Włókniarza. Uczestnicy ciekawego wyścigu trzykrotnie przejechali okólną trasę prowadzącą z Młocin do Zdrzetkowa.

WYNIKI: 1) Tadeusz Szpak (Włókniarz Łódź) - 1:16.00, 2) Ryszard Szurkowski (Dolnel Wrocław), 3) Wojciech Matusiak (Gryf Szczecin), 4) Jan Stachura (Unia Oświęcim), 5) Andrzej Bławdzin (LZS Mazowsze) - ten sam czas co zwycięzca.

Z okazji X-lecia Neptuna

Arkononia lepsza od Legii Dwa zwycięstwa Woitakajtisa

W niedzielę na krytej pływalni w Stargardzie zakończyły się zawody pływackie i piłki wodnej organizowane z okazji X-lecia KP Neptun.

W turnieju piłki wodnej 4 zespoły walczyły o wejście do finału ku bogu pucharu ZPRP. Najlepszą drużyną okazała się szcecińska Arkonia, obrońca pucharu, która nie...

Nowi mistrzowie okręgu w boksie

WCZORAJ zakończyły się w szcecińskiej hali sportowej, trwające od ub. piątku mistrzostwa okręgu seniorów w boksie. Tytuły mistrzów w poszczególnych wagach zdobyli: w muszej - Kaczkowicz (Pogon), w koguciej - Ast (Pogon), w piórkowej - Drogokupiec (Ina), w lekkiej - Starosta (Pogon), w lekkośredniej - Sobaniśki (Pogon), w półśredniej - Walkowski (Pogon), w lekkośredniej - Nowak (Pogon Barlinek), w średniej - Szewczyk (Pogon), w półciężkiej - Lehr i w ciężkiej Sulecki (obaj Pogon).

TU TOTO PP Totalizator Sportowy zawiadoma, że w Toto-Lotku z dnia 16. III 1959 r. wylosowano następujące numery: 12, 14, 20, 24, 31, 37, dod. 49

PORAZKA ARKONII W NOWEJ HUCIE

Zastosowała przez szcecinian tak tyka defensywa od początku spotkania nie mogła przynieść im sukcesu. Okazało się przy tym, że potrafiła oni grać ofensywnie i kiedy po przerwie prowadził bardziej otwartą grę, stworzyli kilka niebezpiecznych sytuacji pod bramką Hutnika. Dwukrotnie strzali ich pozostali i go strzelił, Hutnik przezwyciężał do przerwy, ale obrona Arkonii spisywała się bez zarzutu. W 90 minucie kapitał na okazję zamurował Mankó, strzelając z najbliższej odległości w słupek. Drużyna wystąpiła w składach: HUTNIK: Musiałik, Swierczyk, Gładyszek, Płaszowski, Niemiec, Szewczyk, Siusarek, Jagielczuk (Zabek), Gajewski, Drozdziak, Krzyżanowski, ARKONIA: Siew, Krzyżanowski, Rodziewicz, Mateczewski, Gogacz, Łezak, Wawrowski, Mankó, Tandecki, Kunia (Mikusiński), Ustun, Szeziwało, P. Gorszawski z Katowic.

A. CICHOWICZ



Start podzielił losy Olimpii

Koszykarze Pogoni pozostają w II lidze

REKORDOWA liczba sympatyków koszykówki zebrała się wczoraj w szcecińskiej hali sportowej, na ostatnim w tym sezonie mistrzowskim pojedynku koszykarzy Pogoni, w którym przeciwnikiem portowców był zespół łódzkiego Widzewa.

Mecz zakończył zwycięstwem szcecinianków 64:55 (20:29) zadeedyzował o dalszej egzystencji Pogoni w II lidze. Przystępując do tego spotkania, koszykarze szceciński, zdawali sobie sprawę jak wielkie znaczenie ma dla nich pokonanie drużyny łódzkiej. Dlatego też już od pierwszych minut portowcy próbowali narzucić gościom swój styl gry. Wszystkim jednak poczynniamom naszego zespołu towarzyszyły zbyt małe powodzenie. Do głosu szybko dochodził więc lodzianie, którzy walczyli na całego, traktując pojedynek z Pogonią, przynajmniej jak mecz o mistrzowski tytuł. Do przerwy prowadziło trzech punktami Widzew.

Po zmianie pół goście nadal prowadzą, są drużyna nadająca ton grze. Wydawało się już, że Pogoni nie ma szans na równorzędna walkę. W 6 minucie gry portowcy przechodzą od ataku. Grają niezwykle ambitnie i ofiarnie, ich akcje są coraz bardziej skuteczne. Szcecinianie grają jak w transie, zdobywają punktową przewagę. Widzew nie czepi się jednak ze zwycięstwem...

Drugie miejsce piłkarze w pucharze ZPRP

W POZNANIU zakończył się trzynajdyń turniej w piłce ręcznej kobiet o puchar ZPRP. W ostatnim dniu rozgrywek mistrzyni Polski AZS Wrocław pokonały beniaminka I ligi Przemysława (Poznań) - 16:8 (9:2).

W drugim meczu doszło do dużej niespodzianki. Warszawska Skra zwyciężyła Pogoni (Szczecin) 14:10 (6:4). Tak więc pierwsze miejsce i puchar zdobył AZS (Wrocław) 6 pkt., przed Pogonią (Szczecin), Przemysławem (Poznań) i Skrą (Warszawa) - wszyscy kie zespoły po 2 pkt.

Wawrzuta triumfotorem biegu przelajowego w Stargardzie

Mimo nie najlepszej pogody, ponad 100 biegaczy i biegaczki stanęło w Stargardzie na starcie tradycyjnej imprezy pn. "Bieg Przelajowy Wawrzuta Średniowiecznej Stargardzie". Wzięły w nim udział 100 m seniorów, 100 m juniorek, 100 m seniorów, 100 m juniorek starszych - Dudkowski (Lechia Gdańsk) - 10:43,3; 3000 m seniorów Cludecki (Siąski) - 10:26,6. Triumfatorami zawodów w poszczególnych konkurencjach zostali: w biegu na 100 m juniorki - Rudańska (Skra) - 2:47,5; 1000 m seniorów - Hase (Lechia Gdańsk) - 2:43,8; 1500 m juniorek młodszych - Wójcik (LZS Zielona Góra) - 5:15,5; 3000 m juniorek starszych - Dudkowski (Lechia Gdańsk) - 10:43,3; 3000 m seniorów Cludecki (Siąski) - 10:26,6. W biegu głównym na dystansie 5 km zwyciężył Wawrzuta (Siąski) w czasie 16:39,2 przed Wójcikiem (LZS Zielona Góra) i miejscem olimpijczykiem Cychem (Siąski).

PIŁKA NOŻNA

I liga Górnik Zabrze - Ruch G. 2:0 (1:0) ROW Rybnik - Szezbierki 1:2 (0:1) Śląsk Wr. - Odra Opole 0:1 (0:1) Wisła Kr. - Pogon Szczecin 2:2 (1:0) Zagłębie Wałb. - Stal Bz. 0:1 (0:0)

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. Lists teams like Górnik, Legia, Polonia, etc. with their respective points.

II liga Gwardia W. - Górnik Wałb. 3:3 (2:2) Lech P. - Garbarnia Kr. 1:0 (1:0) LKS - Piast Gliwice 2:1 (0:1) Unia T. - Zawisza Bdg. 0:0 Hutnik - Arkononia 1:0 (0:0) Unia B. - Motor Lublin 3:1 (2:1) Cracovia - Olimpia 2:0 (0:0) Start Łódź - Górnik Wejk. 1:0 (0:0)

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. Lists teams like Cracovia, Gwardia W-wa, etc. with their respective points.

ZAWODNICZKI CZARNYCH wwrót I ligi

Wczoraj w trzecim dniu odbywającego się w naszym mieście półfinałowego turnieju koszykówki kobiet o wejście do ekstraklasy, odbyły się pojedynki finalistek - Czarnych i Sprotawii oraz Startu i Polonii - drużyn, które walczyły o miejsca 3 i 4.

Jako pierwsze odbyło się spotkanie Startu i Polonii. Mecz po nie najlepszej grze wygrały bytomianki 25:26 (14:19), zajmując w efekcie trzecie miejsce w turnieju. Oczekiwany z niematym zainteresowaniem pojedynek Czarnych ze Sprotawią przyniósł zwycięstwo szcecińczankom 71:41 (40:19). Drużyna szcecińska, mimo zwycięstwa za grała jednak dość penicznej swobodą możliwości. Nasze koszykarki prowadziły często chaotyczną, bezplanową grę, wylądając do niej minimalnym wysiłkiem. Były jednak zespołem bardziej rutynowanym, lepiej zgranym i co najważniejsze walczyły o sukcesie skutecznie niż drużyna Sprotawii. Sprotawianki natomiast robiły wrażenie zespołu z góry nastawionego na porażkę, dlatego też pojedynek obu finalistek nie należał do najładniejszych i toczył się pod znakiem wyraźnej przewagi szcecińczanek.

Oceniając występ Czarnych w przekroju całego turnieju, śmiało można stwierdzić, że pod znakiem trenera Pieciewicz...

(Inf. wst.) W wyniku półfinałowego turnieju o wejście do ekstraklasy koszykarek, rozegranego w Krakowie do finałowych rozgrywek zakwalifikowały się zespoły AZS Toruń i AZS Kraków. Poziom turniej był wysoki i b. wyrównany. O ostatecznej kolejności drużyn zdecydowały rezultaty bezpośrednich pojedynków. A oto wyniki poszczególnych spotkań: AZS Kraków - AZS Toruń 45:43 (25:21), Znicz Pruszków - Odra Wrocław 71:44 (30:30), AZS Kraków - Odra Wrocław (25:11), AZS Toruń - Znicz 60:56 (34:23), AZS Kraków - Odra 71:42 (30:19), AZS Kraków - Znicz 41:42 (15:17), (k.d.)



Na zdjęciach od lewej: D. Chudzińska opowiada o swojej pierwsz... Nad Odrą, Pogodno i Dabie, de... W. Bednarski pokazuje, jak... Ryszarda III.

Dwa nowe mikrobusy dla MPK

SZCZECIŃSKIE MPK czyni starania o usprawnienie urucho... w lutym ub. roku komunikacji mikrobusowej na tr... ul. Wielka - Wyspa Pucka. Dotychczas linię te obsługują dwa wyeksploatowane już mikrobusy. Awaria jednego z pojazdów, przy braku rezerwy ta... powoduje, że w okresie szczytowego natężenia ruchu, mikrobusy zamiast co 15 min. jeżdżą co pół godziny. Na II kwartał br. przewidziana jest dostawa dla MPK dwóch nowych mikrobusów „Nysa”. Z chwilą otrzymania mikrobusów będzie można, w godzinach szczytu zwiększyć częstotliwość przejazdów na trasie ul. Wielka - Wyspa Pucka, do 10 minut. (taw)

Ponad 1500 osób uczestniczyło w koncertach pn. „Kurier z Wami”

Mieszkańcy dzielnic czekają na następne imprezy

RELACJONUJĄC na gorące pierwsze koncerty pn. „Kurier z Wami” należy z satysfakcją podkreślić, że nasza inicjatywa odwiedzania z dobrymi imprezami mieszkańców dzielnic okazała się niezmiernie cenna. Świadczy o tym nie tylko przepelnione sale, ale także gorące odczyny widzów dla wykonawców i całego programu.

W CIĄGU soboty i niedzieli „Kurier” wspólnie z Estradą odwiedził trzy dzielnice Szczecina: Nad Odrą, Pogodno i Dabie, dyskutując z mieszkańcami pierwsze spotkania kulturalno-estradowe.

Wizyty te zostały niezmiernie serdecznie przyjęte przez naszych Czytelników-uczestników imprez. Potrzeba kontynuowania tej akcji potwierdzają także nie wypowiedzi mieszkańców w bliskich wywiadach. Otrzymałmy również wiele odpowiedzi na nasze redakcyjne ankiety, które potwierdzają, że mieszkańcy dzielnic nieczesto mają okazję do korzystania z dobrych imprez kulturalno-estradowych.

potrafił wytworzyć kameralny nastrój, jak na wizycie znajomych i dobrych znajomych. Naszych Czytelników-uczestników koncertów nie żegnamy, lecz mówimy - do zobaczenia, do następnych spotkań!

Spotkanie pracowników służb transportowych

18 BM. o godz. 10 w sali wykładowej Polskiego Związku Motorowego przy ul. Tkackiej 85 odbędzie się kolejne spotkanie dla pracowników służb transportowych. Tematem tego spotkania będzie wykład przedstawiciela Ministerstwa Komunikacji dr Władysława Wyszynskiego na temat: „Plac w transporcie samochodowym”. Inicjatorami tego typu szkoleń instruktażowych są: szczeciński i warszawski Automobilklub. (z)

„Jacy jesteśmy, jakimi chcemy być?”

Interesujące występy

TRADYCYJNIE już w niedzielne popołudnie salę taneczną Domu Kultury Kolejarza zapelniała młodzież. Tym razem były to uczniowie Technikum Przemysłowo-Pedagogicznego i Zasadniczej Szkoły Metalowej, Technikum Chemicznego oraz Technikum Gospodarczego. Gośćmi młodzieży byli: sekretarz Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych - Zbigniew Turkiewicz i przedstawiciel Garnizonu Szczecińskiego - ppłk. Marian Anysz.

MA SPOTKANIE przybyli również bawili w naszym mieście sekretarz Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Rostoku - Friedel Krampitz i Harri Machals.

W pierwszej części imprezy szkoły prezentowały swój dorobek w ruchu artystycznym. Technikum Przemysłowo-Pedagogiczne i Zasadnicza Szkoła Metalowa pokazały program pt. „Ukochany kraj”, przygotowany w związku z 25-letnim PRL. Całość opracowała mgr Aleksandra Głowacka, natomiast z poszczególnymi zespołami pracowali: z grupa taneczna - Małgorzata Zemmler, a z zespołami: wokalnymi męskim, gitar elektrycznych i muzyczno-rozrywkowym - mgr Jan Janiszyn. Występ tych dwu szkół podobaly się. Warto podkreślić, że potrzebne do występów stroje wykonała sama młodzież, która wykazała także duże dyscyplinowanie podczas wykonywania programu.

„Powiedzcie nam żyć” to tytuł programu - o walecznym Wietnamie - prezentowanego przez Technikum Chemiczne. Był to montaż wierszy, piosenki i tańca. Złożyły się nań występy zespołów: recytatorskiego (opiekun dyr. Antoni Jaworski); wokalnego żeńskiego (opiekun mgr Jerzy Daszkiewicz) i tanecznego (opiekun Alicja Bacik). Młodzież tego technikum pokazała bardzo dobrze opracowany i inscenizowany program, o wysokim poziomie ideowym artystycznym.

Z kolei obejrzelismy zespoły Technikum Gospodarczego. Występy te składały się z dwóch części. Pierwsza - to montaż słowno-muzyczny, poświęcony walecznemu Wietnamowi. Scenariusz tego programu przygotował mgr inż. W. Jedzejczak, który jest również opiekunem zespołu zgerowanego słowa. Natomiast w dalszych występach zapoznaliśmy się z dorobkiem zespołów: tanecznego (opiekun mgr Jerzy Daszkiewicz) i wokalnego żeńskiego (opiekun mgr Jerzy Daszkiewicz), którymi kieruje inż. I. Rydzewski. Młodzież z tych zespołów prezentowała charakterystyczne tańce i piosenki nawiązujące do sztuki i kultury do szesnastowiecznego portu. Było to barwne i miłe widowisko.

PO WYSTĘPACH młodzież zwróciła się do swych gości z różnorodnymi pytaniami. Sekretarz WKZZ - Z. Turkiewicz mówił o zakresie pracy i zadaniach związków zawodowych, zaś ppłk. M. Anysz informował o zadaniach przyjmowania do szkół wojskowych i wojskowych zespołów artystycznych, odpowiadał też na pytania dotyczące gotowości bojowej naszego kraju.

Jak zawsze, młodzież tańczyła przy muzyce zespołu „A propos”.

WZORAJ pisaliśmy o przebiegu koncertu w dzielnicy Nad Odrą. Dziś chcemy przypomnieć, że podczas dwóch kolejnych występów niedzielnych odwiedziliśmy Pogodno i Dabie. Podobnie jak na pierwszej imprezie, wykonawcami programu były te same osoby. Aktorzy sceny D. Chudzińska i W. Bednarski mówili o warsztacie aktora, o swoich osobistych przygotowaniach i przeżyciach scenicznych, prezentowali także fragmenty monologów ze sztuk teatralnych. Ta nowa forma kontaktu widzów z aktorami przypadła bardzo do gustu uczestnikom imprez. W czasie koncertów w Dabiu o dobrych i złych strojach dzielnic mówił przewodniczący Prez. DRN B. Majchrzak, a na Pogodnie mała Basia Pietniewicz Regolini chwaliła swoją dzielnicę. Były także zapowiedzi, miłośnicy i oczywiście recital A. Bychowski, któremu towarzyszyła GRUPA ABC (bo tak jak tył oficjalnie nazywa się ten sympatyczny zespół).

NALBŻY podkreślić, że wszyscy przy tej imprezie mieli charakter bardzo „familijny”. Duża to zasługa widzów i wykonawców, a także prowadzącego koncerty - aktora i dyrektora Teatru Muzycznego Janusza Marca, który

23 zespoły zgłoszone do Szczecińskiej Wiosny Orkiestr

Iuż za tydzień wielkie spotkanie MUZYKÓW RODZIMKOWYCH

JUŻ za tydzień, 24 marca rozpoczyna się wielka impreza muzyczna „Szczecińska wiosna Orkiestr”. Odbędzie się w kawiarni „Kaskada” w dniach 24, 25, 26, 27 i 28 marca. Zgodnie z regulaminem jury codziennie po przesłuchaniu zespołów będzie zapraszać najlepsze do udziału w koncercie finałowym, który odbędzie się w niedzielę 30 marca.

PROPOS”, kier. Andrzej Szpak (spółdz. Mieszek „Wspólny Dom”), „MAY”, kier. Janusz Lepus (S. Szepolno-Głogowski), „SAX-RYTM”, kier. Zdzisław Balcewicz (WSS „Spółem” Starogard), „ANTARES”, kier. Jacek Maizy (PZM), „DZIF”, kier. Mieczysław Głowacki, „COMA-5”, kier. Leszek Halik (winiarnia „Zamkowa”), zespół ARTURA WŁOCZKI z „Kaskadą”, zespół PAWŁA GRUENSPANA z „Palony” oraz ze strony II zastępcy SZG STANISŁAWA KOWALCZYKA i zespół restauracji „BALATON”.

Niemniej licznie zgłosili się piosenkarze. Oto lista: Katy Ganczewska (Bułgarska), Lidia Czarska, Tomi Kępczyk, Ewa Zastawna, Leszek Grześniak, Danuta Krzesiak, Alma Jabłonska, Krystyna Szafarska, Wojciech Góraj, Marian Decyk, Władysław Pitak, Lucyna Bury, Jacek Głowacki, Irena Jakubowska, Andrzej Szpak, Wojciech Charzyński, Andrzej Osik oraz Krzysztof Grudziński. Przed sprzedaż biletów na koncerty „Szczecińskiej Wiosny Orkiestr-89” prowadzi kasa kombinatu „Kaskada” już od jutra, 18 marca od godz. 18. (wia)

W JURY „Szczecińskiej Wiosny Orkiestr-89” zasiadają: przedstawiciel ZZ ZPKIS Michał Bułanda, red. Tadeusz Górny (Polska Federacja Jazzowa), Mateusz Świąteczki (ZAKR), dyr. Jerzy Wasowicz (WPIA), Czesław Czapak (Okręgowa Sekcja Muzyków ZZPKIS), red. Leon Jarzembowski (Okr. Komisja Kwalifikacyjna Muzyków), red. Wiesław Głowacki (Polskie Radio), red. Stanisław Modelski (TV) oraz Andrzej Skarżyński (Wydział Kultury Prez. WRN).

Tegoroczna „Szczecińska Wiosna Orkiestr” gromadzi na starcie wielkie ciekawych zespołów. Charakterystycznym jest także udział zespołów z terenu województwa i to udział liczniejszy aniżeli w ubiegłych latach. Znaczna przewaga mają też zespoły kultywujące muzykę młodego uderzenia.

A oto lista zespołów zgłoszonych do przeglądu: „CLEWERST”, kier. Jerzy Grochowski („Kaskada”), „TETRACHORDY”, kier. Piotr Marzafek (DK Budowlanych), „NIEZNANI”, kier. Mirosław Chryń (Dobrzyń), „Spółdzielnia „Prefabryka”), „ELEKTRON”, kier. Bogdan Makowski (GKO), „DYSONANSE”, kier. Jerzy Ciebiera (rest. „Albatros” - Swinoujście), „JACY TACY”, kier. Przemysław Ledochowski (S-mia „Trykot”), „CHŁOPCY WYBRZEŻA”, kier. Andrzej Warzecha (PDE Swinoujście), „RYBALTY”, kier. M. Martyniak (Klub Fabryczny „Wiskord”), „TRZY MINUS”, kier. Edward Opolski (Klub Studentów „Elnokio”), „KILAWI”, kier. Henryk Adamczyk (Uzdrowski Księżm Pomorski), „PIERSY”, kier. Sylwester Kasperek (Swinoujście), „HELLEN”, kier. Dżokas Kostas (Klub Nauczycielski Polciek), „A

Notatnik szczeciński

■ ODCZYT inż. Uli Wibelgna ze Szwejcji pt. „Prasy okrętowej” odbędzie się w Domu Technika (al. Wojska Polskiego 67) jutro, 18 bm. o godz. 17. Organizatorem jest Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich.

■ KOLEJNE zebranie naukowe Sekcji Ekonomicznej Rolnictwa PTE, na którym odczyt p. „Nowa metoda opracowywania planów wieloletnich w rolnictwie” wygłosi dr I. Masłankowski, odbędzie się jutro, w wtorek o godz. 17.30 w Klubie Pracowników Nauki i Ekonomistów (ul. Wielkopolska).

■ ZARZĄD Szczecińskiego Towarzystwa Fotograficznego zaprasza na spotkanie przy kawie i przegląd prasy fotograficznej, które odbędzie się w klubie „Płwinka”, jutro, 18 bm. o godz. 19.

Kronika wypadków

NA PRZEBIEŻDZIE kolejowym przy ul. Goleniowskiej, kierowca ciężarowego „Stara” ze Swinoujścia, Mikolaj K., wskutek nieuwagi, jazdy wpadł na zamkniętą zapórę kolejową. Na szczęście obyło się bez ofiar w ludziach. Samochód został poważnie uszkodzony.

DZISIEJSZEJ nocy, ok. godz. 2. wybuchł pożar w budce strażniczej Przedsiębiorstwa Dłowszczyzna. Międzykł stanął przed sądem. W arszenie od rozgrzanie piecyka zajęły się drewniane słony. Wartownia solornicza całkowicie. Straty wynoszą ok. 1.000 zł.

WE WSIE Siedlce, pow. Łobez, popełniła samobójstwo przez powieszenie 39-letnia Halina S. Przyczyną samobójstwa była MO.

ORGANA milicji zatrzymały wozaczkę szereg awanturników, którzy zażądał stana przed sądem. W arszenie oczekuje m.in. na rozprawę 22-letni Waldemar L. zam. przy ul. Jedności Narodowej, Waldemar L. uderzył nożem mężynię. Ofiara nożownika leży w szpitalu. (ap)

Pościg za rabusiami

Sprawców schwytano na... dachu

UBIEGLEJ soboty, kilka minut przed godz. 12, na wchodzącą do bramy domu przy ul. Mazurskiej 30 lokatorkę - Celinę N. rzuciło się nieoczekiwanie dwóch zaczajonych tu mężczyzn, którzy, wyrwawszy jej z ręki torbękę z pieniędzmi, zaczęli uciekać. Niewiasta wpadła z krzykiem do znajdującej się kilkanaście kroków od miejsca przestępstwa Komendy Dzielnicowej MO-Sród miście. Po chwili za złodziejami rozpoczął pościg sierż. Stanisław Brzowski, któremu towarzyszyło kilku przechodniów.

Rabusiuś ujęto na... dachu bu dynku przy ul. Mazurskiej 29. Okazali się nimi 40-letni Czesław M. z Poznania i 33-letni Zbigniew B. zam. w Wysocku pow. Nowy Tomśl.

Złodziejom, którym nie powiodło się „gościnnie wystąpić” w Szczecinie, odebrano łup i osadzono ich w areszcie, gdzie oczekują na rozprawę.

(ap)

(ru)